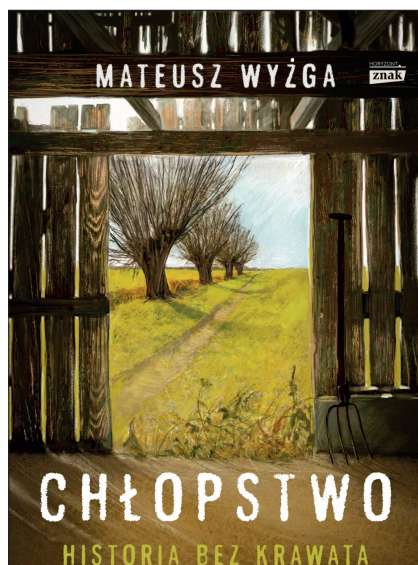




Mateusz Wyżga, *Chłoptwo. Historia bez krawata*, Wydawnictwo Znak Horyzont [Publishing House Znak Horyzont], Kraków 2022, ss. [pp.] 491.

Książka Mateusza Wyżgi, akademickiego historyka, profesora Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, a jednocześnie wieloletniego sołtysa podkrakowskiej wsi Dziekanowice i działacza społecznego jest pracą wyjątkową co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, dlatego, że stanowi niezwykle udane połączenie akademickiego wykładu, z wysokiej próby zacięciem popularyzacyjnym. Na specjalne wyróżnienie zasługują jej walory metodologiczne (w sensie zastosowanej formy ujęcia tematu) jak i literackie, które czynią z niej książkę mogącą potencjalnie dotrzeć do bardzo szerokiego kręgu Czytelników.



Po drugie, to dzieło pisane niejako z podwójnej perspektywy – profesjonalnego badacza, świetnie znającego źródła i literaturę przedmiotu, mającego poważny dorobek w dziedzinie studiów nad warstwą włościańską oraz dumnego ze swoich korzeni chłopą, zakorzenionego od kilku stuleci w swojej małej ojczyźnie. Człowieka przesiąkniętego kulturowym doświadczeniem tytułowego chłopstwa, który pragnie odnaleźć dla tego doświadczenia, jego specyfiki, miejsce we współczesnej mentalności Polek i Polaków¹. To znaczy opisać je, zrozumieć i czego nie ukrywa, dowartościować.

¹ Termin „chłoptwo” Autor wybrał świadomie. Wydaje się lepszy niż „chłopi”, bo „uczciwszy – obejmuje baby i chłopów, dziewczki i parobków, a także dzieci” (s. 100).

Oto charakterystyczny fragment, dokumentujący styl Autora a jednocześnie odkrywający główne założenia pracy: „historia chłopów zaczyna się dla mnie co rano śniadaniem i kończy co wieczór zejściem z pól, odwiezieniem traktora pod wiatę, a czasem jeszcze gdzieś udojem krów. Wiem, że nie napisałem supersyntezy najeżonej tysiącami przypisów, mądrej jak oczy sowy, w krawacie. Nie mógłbym zobaczyć i opisać tych wszystkich miejsc, gdzie żyli chłopci polscy, choćby wybranych jakimś kluczem. Na pewno nie z takim przekonaniem i siłą, z jakimi pisałem o miejscu mi znanym. Jest to zatem subiektywny przewodnik historyczny po dziejach wsi, w którym nie chowałem się za parkanem trzecioosobowej narracji. By być czułym narratorem, jak pisze Olga Tokarczuk, stawałem się jednocześnie twórcą i tworzywem tej opowieści” (s. 467).

Wreszcie po trzecie, to oryginalna synteza dziejów chłopstwa, polskiej wsi od czasów prehistorycznych do współczesności, wyróżniająca się zdecydowanie na tle dokonań innych Autorów z kręgu tzw. historii ludowej (Adam Leszczyński, Kacper Pobłocki czy Michał Rauszer). Przede wszystkim dystansująca się wobec ideologicznego przesłania tego nurtu, starająca się pokazać dzieje chłopów, nie w kontrze do historii innych warstw (szlachty, mieszczaństwa), ale raczej w mniej lub bardziej zgodnym współdziałaniu z nimi.

Z podzielonej na jedenaście rozdziałów opowieści dowiadujemy się o przyrodzie polskiej wsi, pracy dawnych i współczesnych chłopów, ich zmaganiach z ciałem i życiu rodzinnym. Śledzimy ich stosunek do duchów i sił nadprzyrodzonych, śmierci, połączony z ludową religijnością. Przyglądamy się zjawiskom poddaństwa, pańszczyzny i przemocy, tej ostatniej, także wewnątrz warstwy chłopskiej. Autor podważa, do pewnego stopnia stereotypowe opinie nakazujące dostrzegać „w życiu chłopów pańszczyźnianych tylko opresję” (s. 205). Zwraca uwagę na płynną chłopską tożsamość, stałą migrację do miast, chłopski opór i spryt pozwalający często uniknąć wyzysku oraz prześladowań. Obserwujemy narodziny samorządu i innych organizacji wspólnotowych jak np. OSP. W wielu miejscach opowieść utkana jest ze świetnie dobranych fragmentów źródeł – z ksiąg parafialnych, sądowych, grodzkich, cytatów z pism Oskara Kolberga. Autor opatruje je ciekawymi komentarzami. Książka Wyżgi pokazuje jak wiele informacji o chłopkach i chłopach zachowało się w różnego typu świadectwach pisanych, pozwalających niekiedy bardzo precyzyjnie śledzić na przykład genealogię poszczególnych rodzin. Dzięki temu procesy historyczne przestają być dla Czytelnika anonimowe, to historie, które przydarzyły się konkretnym ludziom, często, choć oczywiście nie zawsze, znanym z imienia i nazwiska. Bardzo dba o to Autor, wydobywając z zapomnienia postaci z różnych rejonów ziem polskich, bogatych i biednych, mężczyzn i kobiety, ludzi różnych zawodów, jak choćby grabarza Wawrzyńca Sobotkę z parafii Słomniki, nazwanego przez plebana w metryce śmierci „kopaczem umarłych” (s. 354). Autorska

opowieść często składa się właśnie z takich mikrohistorii, jak pisze Wyżga: „ujęcie lokalne daje szerszy i spokojniejszy ogląd historii wydarzeniowej” (s. 333).

Książka pokazuje wielokolorową historię chłopstwa jako integralną część historii Polski. Stanowi swego rodzaju ostrzeżenie wobec myślenia stereotypowego. Krakowski badacz zwraca uwagę na wielkie zróżnicowanie majątkowe stanu chłopskiego, sięgającego od bogatych, często zatrudniających własną czeleść kmieci, olędrów (od osadnictwa holenderskiego na terenie Żuław, potem rozprzestrzenionego na inne tereny), przez zagrodników i najbiedniejszych komorników. Odkrywa chłopską tożsamość, tę związaną z małą ojczyzną, pisze o rzadko dostrzeganym chłopskim poczuciu obywatelstwa, w sensie przynależności do wsi (do końca XVIII w. obywatelstwo miało charakter lokalny).

Mateusz Wyżga silnie akcentuje symbiozę łączącą wieś i miasto. Tak pisze o migracjach, po licznych epidemiach „nie pozwalały na zapanowanie pustki – zapewniały to co najcenniejsze, czyli mieszkańców, siłę roboczą, idee, wykształcenie, profesje, obieg informacji i rozwój techniki. Mieszczki nie nadążyłyby z rodzeniem kolejnych dzieci” (s. 231). Ową symbiozę dokumentowały wzajemne świadczenie sobie usług i towarów (chłopi dostarczali żywność, mieszcianie sprzedawali swoje towary na wsi), dalekie eskapady chłopów wysyłanych z korespondencją, opowieści z życia flisaków.

Cechą charakterystyczną opowieści Wyżgi jest świadome dążenie do jej aktualizacji, szukanie współczesnych analogii, odnoszących się do odległej przeszłości. Z jego perspektywy staropolska karczma to dom ludowy, remiza strażacka i sklep spożywczy w jednym, „taka lokalna serwerownia zapewniająca łączność ze światem”, „miejsce handlowania i plotkowania, odpowiednik Internetu” (s. 66). Z kolei obecna moda na zdrowy tryb życia kojarzy się Autorowi z dawną wiejską rzeczywistością – z pracą fizyczną, jedzeniem owoców prosto z krzaka, „popularne dziś uziemianie, czyli chodzenie gołymi stopami po ziemi czy trawie pokrytej rosą”, to „przecież doświadczenie wszystkich chłopskich pokoleń przed nami” (s. 377). Tej strategii służy także częste w opowieści odwoływanie się do popkultury (przywoływanie tekstów piosenek, fragmentów literatury, scen filmowych czy epizodów z gier komputerowych).

Podsumowując, praca M. Wyżgi to rzecz bezwzględnie warta docenienia. Nie tylko dlatego, że ujmuje swoją autentycznością. Lokując się, w pewnym uproszczeniu między akademicką monografią a literacką opowieścią w stylu Wiesława Myślińskiego, stanowi ciekawą próbę uwspółcześnienia chłopskiego doświadczenia, pokazania go w Braudelowskiej perspektywie „długiego trwania”. W dobie postępującej marginalizacji akademickiej historiografii, jest godnym pochwały przedsięwzięciem skierowanym do szerszej publiczności, oferującym jednocześnie niebagatelny ładunek wiedzy na temat chłopstwa zgodnie z jej aktualnym stanem.

Można ją czytać także jako próbę zachowania świata, który na naszych oczach odchodzi w przeszłość, uczynienia zeń ważnej części narodowej pamięci. W pewnym miejscu M. Wyżga zauważa: „polska wieś potrzebuje nowej opowieści, szytej na miarę naszych czasów” (s. 377). Jego oryginalna synteza czyni zadość temu postulatowi.

Rafał Stobiecki

Uniwersytet Łódzki • University of Lodz



<https://orcid.org/0000-0002-1458-1657>

NOTKA O AUTORZE • ABOUT THE AUTHOR

Prof. dr hab. Rafał Stobiecki – profesor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, zatrudniony w Katedrze Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Autor wielu książek i artykułów publikowanych w prestiżowych czasopismach naukowych. Członek Kapituły Nagrody im. Prof. Tadeusza Kotarbińskiego.

Zainteresowania naukowe: historiografia okresu PRL, rosyjska i radziecka historiografia XIX i XX w., emigracyjne dziejopisarstwo polskie po 1945 r.



rafal.stobiecki@uni.lodz.pl